Nr 225. Kraków, Niedziela 18 Maja 1913. Rok XXXII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska ?. — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu: He[illegible] schmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf.. [illegible] & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłane po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Rozpuszczenie rezerwistów.

(Telegr. „N. Reformy“).

Wiedeń, 18 maja.

„Militaerische Rundschau“ w wydaniu wieczornem jest upoważnione do ogłoszenia, że do wszystkich komend korpuśnych z korpusów I. do XIV. włącznie wydano polecenie, aby rezerwiści roczników 1909 i 1908 zostali rozpuszczeni. Z tego ostatniego rocznika znajdują się rezerwiści tylko w kawaleryi. Rozpuszczenie to obejmuje około 35.000 ludzi. Dalej zarządzono częściowe rozpuszczenie rezerwistów zapaśnych z lat 1910 i 1911 w liczbie około 15.000 ludzi. Łączna więc ogólna liczba rezerwistów i rezerwistów zapaśnych wynosi około 50.000 ludzi. W okręgu korpusów w Bośni, Hercegowinie i Dalmacyi na razie rozpuszczenie nie będzie miało miejsca.

Sytuacya parlamentarna.

(Telefonem).

Wiedeń, 18 maja.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady ministrów, która zastanawiała się nad sytuacyą polityczną, przedstawiającą się obecnie bardzo zawile. W klubie chrześcijańsko-socyalnym dokonuje się bowiem zwrot w kierunku opozycyjnym. Partya chrześcijańsko-socyalna dąży do wywołania jaknajwiększego zamięszania w parlamencie, celem dostarczenia dowodu, że ten parlament nie jest zdolny do pracy i musi być rozwiązany. Z tego powodu chrześcijańsko-socyalna korespondencya „Austria“ donosi, że Związek chrześcijańsko-socyalny wyraził głębokie niezadowolenie z powodu bezczynności rządu, który chce się zadowolnić załatwieniem prowizoryum budżetowego i ewentualnie przedłużeniem regulaminu. Partya chrześć.-socyalna domaga się pozytywnej pracy i działalności rządu i dlatego nalega na szybkie załatwienie planu finansowego. Partya chrześć.-socyalna nie jest też zadowolona ze stanowiska rządu w konflikcie między studentami niemiecko-narodowymi a katolickimi w Gracu.

Z tego powodu, jak dodaje do tego doniesienia „Austrii“ „Reichspost“, w partyi chrześcijańsko-socyalnej objawia się stanowczy prąd opozycyjny.

Kilku posłów chrześcijańsko-socyalnych wystąpiło z klubu i założyło nowy klub pod nazwą „Centrum niemieckie“, którego przewodniczącym został poseł agrarny Pantz.

Także sytuacya w obozie czeskim jest niewyjaśniona. Na dzisiaj zwołane jest do Pragi zebranie posłów młodoczeskich, które ma się zastanowić nad dalszą taktyką i możliwością wspólnego działania z innemi stronictwami czeskiemi. Jak wiadomo, agraryuszy czescy i radykali domagają się stanowczej opozycyi przeciwko rządowi.

Obrady ludowców.

(Tel. „Nowej Reformy“).

Rzeszów, 18 maja.

W obecności przeszło stu delegatów z całego kraju odbyły się wczoraj obrady Rady naczelnej stronnictwa ludowego pod przewodnictwem posła Stapińskiego.

Omawiano najpierw techniczną stronę akcyi wyborczej i uchwalono, że przedstawienie kandydatów na posłów należy do ludności bądź przez komitety powiatowe, bądź przez powiatowe związki polityczne, lub delegatów gmin. — Orzeczenie pod tym względem należy do głównego zarządu wyborczego P. S. L. w Krakowie i Lwowie.

Do zarządu wyborczego na Galicyę zachodnią wybrano: prezesa Stapińskiego, dra Bardla, Bużynia, dra Gutka, Ptaka, Tetmajera, Witosa, Wróbla i Wójcika.

Na Galicyę wschodnią: prezesa Stapińskiego Baranowskiego, dra Greka, prof. Kwiecińskiego, Lewakowskiego, Smyka, Wasunga, redaktora Wąsowicza, dra Zgórskiego i po jednym delegacie z krajowego Związku nauczycielstwa ludowego.

Następnie po dłuższej dyskusyi uchwalono następujące rezolucye:

1) Ponieważ Sejm najbliższy ma tylko zadanie przeprowadzić reformę wyborczą, w której stosunek mandatów polskich i ruskich jest już ustalony, główną dążnością wszystkich stronnictw demokratycznych w akcyi wyborczej musi być przeprowadzenie jak największej liczby posłów, którzy są zdecydowanymi zwolennikami reformy wyborczej. — Aby uniknąć zużycia sił na walkę narodowościową i między stronnictwami, Rada naczelna poleca prezydyum i głównemu zarządowi wyborczemu P. S. L., aby usiłował porozumieć się z organizacyami stronnictw bez różnicy narodowości, oświadczających się za reformą wyborczą, co do wzajemnego ograniczenia terenu walki wyborczej do jak najmniejszej ilości powiatów.

2) Rada naczelna oświadcza się za zniesieniem Rad powiatowych, a zastąpieniem ich na wzór śląski zarządami drogowemi i szkolnemi przy powiatowych władzach politycznych.

3) Rada zupełnie podziela stanowisko parlamentarnego klubu ludowców co do małego planu finansowego w tym kierunku, że przed załatwieniem sejmowej reformy wyborczej nie może dopuścić do uchwalenia nowych podatków.

Pod koniec zebrania urządzono owacyę posłowi Stapińskiemu z okazyi zbliżającego się 25-lecia jego pracy politycznej.

Wyczekiwanie.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 18 maja.

(Rozpuszczanie rezerwistów. — Rezerwiści na południu monarchii nie będą uwolnieni. — Podejrzane knowania Essada paszy. — Austrya i Włochy wysyłają po jednym okręcie wojennym do Durazza. — Stanowisko Serbii w sporze z Bułgaryą. — Taktyka wyczekiwania. — Pichon o stanowisku Austryi).

Wedle urzędowego ogłoszenia ministerstwa wojny, w najbliższych dniach zostanie uwolnionych 50.000 rezerwistów. Są to rezerwiści, należący do korpusów I, IV, VII, X, XI i XIII, którzy powołani zostali celem wzmocnienia stanu pokojowego armii. Nie wchodzą w to jednak rezerwiści w Bośni i Hercegowinie i na południu monarchii.

Na południu monarchii rezerwiści na razie nie będą uwolnieni. Ogółem ma być obecnie uwolnionych 56.000 rezerwistów. Kiedy nastąpi uwolnienie rezerwistów z południa monarchii, dziś trudno powiedzieć, wobec oświadczenia, pochodzącego z Ballplatzu, że sytuacyę uważają tam jeszcze za bardzo poważną. Do tej powagi sytuacyi przyczynia się głównie nie tylko spór bułgarsko-serbski, ale także niewyjaśnione stanowisko Essada paszy i grożące nowe zawikłania w Albanii.

Essad pasza podług nadeszłych wczoraj wiadomości tworzy własny rząd prowizoryczny w Albanii. Posądzają go, że pozostaje w tajemnem porozumieniu z Serbią i Rosyą. Wojska serbskie mają się znajdować w okolicy Durazza, aby w danym wypadku pospieszyć Essadowi paszy z pomocą. Plany Essada paszy wydają się tak podejrzanemi, że Austrya i Włochy postanowiły wysłać okręty wojenne do Durazza. — Austrya wysyła tam okręt „Aspern“.

Rokowania pokojowe w Londynie nie uczyniły żadnego postępu. Delegaci serbscy i greccy dalej oświadczają, że nie mają jeszcze instrukcyj od swoich rządów. Celem tej zwłoki jest, jak przypuszczają, zatrzymanie jak najdłużej armii bułgarskiej nad Czataldżą. — Ewentualnie Serbia chce zmusić w ten sposób Bułgaryę do zawarcia pokoju z Turcyą bez porozumienia z innemi państwami bałkańskiemi, aby w ten sposób pokazać, że Bułgarya zerwała traktat i że Serbia ma wobec tego wolne ręce.

„W. Allg. Ztg.“ wskazuje na przemowę francuskiego ministra spraw zagranicznych Pichona, który oświadczył, że nie można jeszcze niestety mówić o usunięciu wszystkich kwestyi, powstałych z powodu wojny bałkańskiej i że najważniejsze kwestye, interesujące Austryę, nie zostały rozwiązane. Wobec tego Austrya musi się trzymać taktyki wyczekiwania z bronią u nogi.

Wspólna akcya Austryi i Włoch.

Wiedeń, 18 maja.

Wobec pogłosek obiegających w Albanii o zamiarach Essada paszy, Austrya i Włochy mimo zniesienia blokady postanowiły wysłać do Durazzo po jednym okręcie wojennym.

Pogotowie wojenne Włoch.

Paryż, 18 maja.

„Temps“ donosi z Aten: Rząd grecki zaniepokojony jest odpowiedzią, którą San Giuliano dał przedstawicielowi Grecyi, że Włochy wolałyby prowadzić wojnę, niż ustąpić w sprawie Epiru. Skonsygnowanie 40.000 wojsk w Brindisi również niepokojem napełnia Grecyę.

Statut albański.

Wiedeń, 18 maja.

Wiadomości, obiegające w prasie o statucie albańskim, nie są autentyczne. Przedtem zbadać muszą rzecz ambasadorowie w Londynie, a obrady ich są tajne.

Zatarg serbsko-bułgarski.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Pokojowy zwrot Serbii.

Belgrad, 18 maja.

W sprawie stosunku serbsko-bułgarskiego dziennik urzędowy „Samouprawa“ kategorycznie przeczy, jakoby Serbia zamierzała zaatakować Bułgaryę. Sprawy sporne muszą być pokojowo załatwione. Serbia co do zdobyczy terytoryalnych nie ma nic do żądania od Bułgaryi i uczyni wszystko, aby zapobiedz konfliktowi z sprzymierzonem państwem.

Rozpuszczenie rezerwistów.

Belgrad, 18 maja.

W ciągu przyszłego tygodnia rozpuszczeni będą rezerwiści trzeciego powołania.

Umowa angielsko-turecka.

(Telegr. „N. Reformy“).

„Times“ przynosi dalsze szczegóły umowy angielsko-tureckiej, która stoi w związku z porozumieniem między Anglią a Niemcami w sprawie kolei bagdadzkiej i zatoki perskiej. Anglia odstępuje w tej umowie od samego „veta“ przeciw żądaniu Turcyi o pozwolenie na podwyższenie ceł. W zamian za to otrzymała Anglia od Turcyi następujące koncesye:

1) Anglia wprawdzie uznaje zwierzchność Porty nad Koweit, ale Porcie nie wolno się mieszać do spraw wewnętrznych, ani do sprawy następstwa tronu w Koweit. Turcya wyraźnie uznaje istniejące konwencye między Anglią a szeikiem w Koweit. — Turcya zrzeka się zwierzchnictwa nad półwyspem El Katz, nad wyspami Bahrajn, Muskaty i nad terytoryami na wybrzeżach arabskich. Porta uznaje w przyszłości prawo Anglii do wybudowania fortów i wykonywania policyi w zatoce.

2) Kolej bagdadzka nie może dochodzić do Koweit. Jej ostatnia stasya będzie prawdopodobnie Bassora. Anglia domaga się uprzywilejowanych taryf na tej kolei.

3) W zakresie żeglugi na rzekach Eufrat i Tygrys Anglia żąda uznania jej specyalnych praw i przywilejów.

4) W kwestyi Szad el Arab Anglia żąda utworzenia samodzielnej turecko-angielskiej korporacyi, któraby fungowała jako władza państwowa na tem terytoryum i miała wyłączne prawo wykonywania policyi i utrzymania portu.

5) Turecko-perskie spory graniczne muszą być zakończone.

6) Kontrola turecka nad zaciąganiem pożyczek przez Egipt musi być zniesiona.

Zbrojenia Francyi.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Paryż, 18 maja.

(Ag. Havasa.) Na wczorajszej Radzie ministeryalnej minister wojny przedłożył projekt ustawy w sprawie wydatków z powodu zatrzymania pod bronią trzeciej klasy popisowych. Projekt jutro wniesiony będzie w Izbie. Dla tych wydatków i wydatków na zbrojenia zażąda rząd 800 milionów franków.

Zatarg Polaków i Litwinów o kościół.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wilno, 18 maja.

Administratora dyecezyi, ks. Michalkiewicza, odwiedził gubernator wileński i konferował w sprawie zajść w kościele św. Jana. Ks. administrator potem nakazał proboszczowi parafii św. Jana, ks. Czerniawskiemu, powstrzymanie odprawiania nabożeństw majowych w języku litewskim na czas nieokreślony. Zabronił też otwierania drzwi kościoła przed prymaryą, lecz dopiero z chwilą rozpoczęcia.

Wczoraj lud zaczął dążyć do kościoła od godz. 5 nad ranem, zastawszy jednak drzwi zamknięte, gromadził się na ulicy przed kościołem. Zgromadziło się ludzi sporo. Przed kościół przybył również oddział policyi z policmajstrem na czele. Spokoju nie zakłócono.

Kiedy drzwi do kościoła otworzono, zgromadzony lud wszedł tłumnie do wnętrza świątyni. Ale już prymarya była rozpoczęta, a na chórze huczały z całych sił największe na Litwie organy, uniemożliwiając śpiew. Wobec tego podczas prymaryi nie śpiewano, po ukończeniu zaś nabożeństwa lud opuścił spokojnie kościół św. Jana.

Wybory do Sejmu pruskiego.

(Telegr. „N. Reformy“).

Berlin, 18 maja.

W Pszczynie Polak Seyda upadł przeciw kandydatowi wolno-konserwatywnemu Sleinitzowi.

Polacy, którzy dotychczas mieli mandatów 14, zdobyli dotąd 9. Dwa mandaty tracą, w 3 przychodzą do ściślejszych wyborów.

W Brodnicy przyjdzie do wyboru ściślejszego bez widoków dla kandydata Polaka.

Berlin, 18 maja.

W Prusach zachodnich w Lubawie wybrany dotychczasowy poseł Sikorski. Temsamem Polacy zdobyli 10 mandatów.

Berlin, 18 maja.

Wybory do Sejmu pruskiego nie przyniosły prawie żadnej zmiany w dotychczasowym stanie posiadania. Udział wyborców w głosowaniu był bardzo słaby. Głosowało zaledwie 30% wyborców. — Dzienniki liberalne tłómaczą to przestarzałym zupełnie systemem wyborczym do Sejmu pruskiego, który nie jest obrazem faktycznych stosunków partyjnych i politycznych w Prusiech.

Telegramy

z dnia 18 maja.

San Giovanni di Medua. Angielski premier Asquith przybył do Valony.

Bójki w Uniwersytecie wiedeńskim.

Wiedeń. Na uniwersytecie tutejszym przyszło wczoraj do bójki między studentami niemiecko-narodowymi a żydowsko-narodowymi. Jeden ze studentów niemiecko-narodowych odmówił studentowi żydowsko-narodowemu satysfakcyi honorowej, za co student żydowski go wypoliczkował. Studenci niemiecko-narodowi postanowili z tego powodu w czasie wczorajszego bummlu nie puścić studentów żydowskich do auli. — Przyszło z tego powodu do bójki, w czasie której kilkunastu studentów zostało zranionych.

Wiedeń. W auli uniwersyteckiej przyszło dziś przedpołudniem do starcia między studentami niemiecko-narodowymi a żydowsko-narodowymi przyczem znaczna liczba studentów odniosła rany; w starciu wybito szyby w bocznych bramach, oraz wyważono bramę. Po rokowaniach w rektoracie studenci opuścili gmach uniwersytecki. Przed gmachem stał znaczny oddział policyi celem utrzymania porządku na Ringstrasse.

Przeciw agitacyi antiaustryackiej.

Petersburg. Rząd wydał ogólny zakaz urządzania bankietów słowiańskich, powołując się na ustawę, zakazującą wygłaszania mów politycznych na publicznych zgromadzeniach.

Zakazany zlot „Sokołów“.

Lublana. Zapowiedziany na sierpień wszechsłowiański złot sokoli do Lublany został ostatecznie także przez ministerstwo spraw wewnętrznych zakazany.

Wielki pożar w Preszburgu.

Preszburg. Przy pożarze, który wczoraj wieczorem ostatecznie przy pomocy straży pożarnych z Wiednia i z całej okolicy zlokalizowano, 300 osób zostało zranionych. O ile dotąd wiadomo, w płomieniach zginęła jedna osoba. Szkoda, wyrządzona przez pożar, olbrzymia. Około 10.000 osób jest bez dachu. Spłonęły całe ulice.

Nowe Monaco.

Budapeszt. Utworzyło się tu konsorcyum węgiersko-rumuńskie z kapitałem akcyjnym 20 milionów koron, które ma wybudować na wyspie Ada Kaleh dom gry.

Kronika powstania 1863-64 r.

18 maja.

Uchodzący przed kilkudniowym pościgiem zupełnie przemęczony oddział Grabowskiego, dopadnięty pod Nową Wsią (Maz.). straciwszy furgony, wielu rannych i zabitych — idzie w rozsypkę; część oddziału łączy się z Kononowiczem. — Trzy połączone oddziały Czerwińskiego, Żalpłachty (Zapałowicza) i Wiśniowskiego, razem do 1000 ochotników, pod Turkowcami (L.) odpierają atak jednej z trzech kolumn moskiewskich, dążących przeciw nim ku Tyszowcom. W nocy odłącza się ze 120 ludźmi Wiśniowski i rusza na Wołyń, Czerwiński zaś z Żalpłachtą zajmują stanowisko pod Motozowem i Tuczapami.

Kolej Zakopane—Świnica.

W sprawie kolei górskiej Zakopane—Świnica, do której wstępne prace mają być niedługo podjęte z ramienia ministerstwa kolei, otrzymujemy następujący komunikat:

Na posiedzeniu w dniu 10 kwietnia b. r. powziął komitet wykonawczy konferencyi Towarzystw turystycznych i narciarskich jednogłośnie następującą uchwałę:

„Umożliwienie szerokiej publiczności podziwiania widoku szczytowego na Tatry byłoby czynnikiem, posiadającym doniosłe znaczenie dla popularyzacyi turystyki krajowej, zwróciłoby w większej mierze, niż się dotychczas u nas dzieje, uwagę na piękności kraju, podniosłoby wartość Galicyi, a specyalnie Zakopanego, jako terenu turystycznego i mogłoby w dużym stopniu zmniejszyć emigracyę turystyczną z Polski w obce kraje.

Z tych względów, a zarazem w uznaniu wpływu, jaki wywiera turystyka na polu ekonomicznem, zwiększając bogactwo narodowe, Komitet wykonawczy konferencyi Towarzystw turystycznych oświadcza się zasadniczo za wybudowaniem kolejki szczytowej w Tatrach, wynoszącej na jeden z wybitnych punktów widokowych Tatr.

Z uwagi, że projekt inż. W. Dzieslewskiego t. zw. kolejki na Świnicę — stacyą końcową kolejki czyni przełęcz Liliowe, miejsce pod żadnym warunkiem za „jeden z wybitnych punktów widokowych Tatr“, uchodzić nie mogące, z uwagi dalej, że oddalenie (2 godziny) i różnica wzniesienia (350) Liliowego i Świnicy, nawet przy najdalej idącem udostępnieniu i ułatwieniu drogi — uniemożliwiłaby dziewięciu dziesiątym podróżnym, posługujących się kolejką, zwiedzenia Świnnicy, tego najbliższego stacyi kolejowej, rzeczywiście wybitnego miejsca widokowego, — Komitet wykonawczy uważa w mowie będącą kolejkę za pozbawioną wartości turystycznej a projekt jej za nienadający się do realizacyi.

Z wyż przytoczonych motywów oświadcza się natomiast komitet za przeprowadzeniem studyów przedwstępnych dla kolei zębatej Zakopane-Łysa Polana z odgałęzieniem na Krzyżne, a to celem urzeczywistnienia przed 10 laty rzuconego projektu prof. J. G. Pawlikowskiego otwarcia dla ruchu turystycznego Krzyżnego, najświetniejszego — obok Rysów — punktu widokowego Tatr polskich.

Dr Juliusz Bandrowski, dr Antoni Jakubski, dr Roman Kordys, radca Józef Lubieniecki, dr Wacław Łobaczewski, dr Mieczysław Orłowicz.

Kronika.

Kraków, niedziela 18 maja.

Kalendarzyk kościelny: Feliksa i Wenantego.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 52; zachód o godz. 7 m. 21, długość dnia godzin 15 min. 29.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pochmurnie, burze, ciepło; połud. wschodnie, żywe wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: po południu: „Tajemniczy Dżems“; wieczór: „Jak wam się podoba“.

Walne zgromadzenie Stow. Opieki nad uwolnionymi więźniami w sali nadprokuratoryi państwa (Grodzka 52) o godzinie 11 przed południem.

Festyn w Parku dra Jordana o godzinie 3 po południu.

Zawody piłką nożną („Cracovia“ contra „Eintracht“) o godzinie pół do 5 południu.

Wycieczki:

Akademickiego Związku sportowego do ruin zamku Tęczyńskiego o godzinie 1·15 po południu z dworca kolejowego.

Związku „Eleuterya“ statkiem do Niepołomic o godz. 2 po południu z placu Groble pod Wawelem.

Sekcyi wioślarskiej akad. Związku sportowego statkiem do Grodkowic powyżej Tyńca. Wyjazd z placu Groble o godzinie pół do 3 po południu.

Tatrzańskiego Tow. narciarzy statkiem do puszczy niepołomskiej z placu Groble o godzinie pół do 10 rano.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy w pawilonie architektury obok parku dra Jordana, otwarta od godz. 10 rano do 6 wieczorem. Biuro Związku ul. Bracka l. 6, I piętro.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: po południu „Eros i Psyche“; wieczór: „Zuzia“.

Ku pamięci dra Jordana. Wczoraj odbyło się uroczyste żałobne nabożeństwo w kościele akademickim św. Anny, celem uczczenia szóstej rocznicy śmierci wielkiego przyjaciela młodzieży i twórcy parku dra Henryka Jordana, urządzone staraniem Towarzystwa opieki nad młodzieżą szkół średnich. W nabożeństwie wzięła udział rodzina, zarząd Towarzystwa i młodzież męska i żeńska tutejszych szkół średnich i wydziałowych z dyrektorami i profesorami.

Podczas nabożeństwa śpiewał chór akademicki i młodzieży gimnazyum św. Anny pod kierunkiem prof. Walewskiego. — Dzisiaj odbędzie się festyn Jordanowski z ćwiczeniami skautów i młodzieży szkolnej w parku Jordana.

Z teatru miejskiego. Zamierzony wyjazd teatru krakowskiego na gościnę do Lwowa wywołał potrzebę przygotowania odpowiedniego popisowego repertoaru dla trupy krakowskiej. Z tego zapewne powodu uraczono nas wczoraj w miejsce tradycyjnej premiery wznowieniem powiewnej komedyi Szekspira „Jak się wam podoba“. Utwór ten ma niewątpliwie wielkie tradycye w teatrze krakowskim, utrwalone kreacyą Heleny Modrzejewskiej w roli Rozalindy, ale czy sama ta jedna rola w interpretacyi p. Solskiej zdoła podtrzymać te trady-

sye i czy wogóle obsada i ansambl w tem dziele taki, jaki ujrzeliśmy wczoraj, zdoła uratować honor sceny krakowskiej we Lwowie, pozwalamy sobie wątpić. Z wyjątkiem Rozalindy bowiem i dwóch lub trzech ról pierwszoplanowych reszta ansamblu tworzy całość tak haotyczną, tak niedbale przygotowaną i graną, że lepiejby uczyniła dyrekcya nie zamieszczając tego dzieła na popisowym repertoarze. Dla sukcesu p. Solskiej znajdzie się poza Rozalindą niejedna jeszcze rola popisowa, która na tle zharmonizowanego i wyszkolonego zespołu pozwoli talentowi artystki zabłysnąć w pełni, zwłaszcza o ile ansambl ten wsparty być może także udziałem p. Solskiego.

Wracając do wczorajszego przedstawienia, podnieść należy, że Rozalinda jest istotnie jednym z klejnotów w repertoarze popisowym p. Solskiej. Wprawdzie błąka się w wspomnieniach naszych niedościgniona gra Modrzejewskiej, jako pierwowzór najszlachetniejszego w stylu i ujęciu opracowania roli, niemniej jednak i p. Solska wlewa w kreacyę tę więcej prostoty wdzięku i szczerości, aniżeli w jakąkolwiek inną swą kreacyę i tem ujmuje niesłychanie publiczność, roztaczając poza tem w roli całe bogactwo nuansów artystycznych, świateł i cieniów rozrzuconych w interpretacyi groteskowej.

Z ról, które stały na wysokości stylu klasycznego utworu wymienić należy Orlanda w grze p. Maryańskiego, Jednowskiego w roli Fryderyka, role pp. Siemaszki i Trzywdara, oraz Celię pani Jarszewskiej. Natomiast nieodpowiednim zgoła w roli księcia okazał się p. Bogusiński, co tem bardziej zadziwia, że artysta ten w ostatnim czasie całym szeregiem doskonałych kreacyj sympatycznie utrwalił się w pamięci publiczności.

Publiczność bardzo nielicznie zgromadziła się w teatrze, co zapisać trzeba na karb pięknej pogody, z którą Szekspir współzawodnictwa stanowczo nie wytrzyma.

Z Akademii Umiejętności. Posiedzenie komisyi filologicznej odbędzie się we środę dnia 21 b. m. o godzinie 5 po południu w gmachu Akademii.

Z Tow. Sztuk pięknych. Wystawa rzeźb Konstantego Meuniera obudziła niezwykłe zainteresowanie wśród publiczności. Do tej chwili zwiedziło ją około dwóch tysięcy osób.

Na wystawie nieustającej sprzedano w ostatnim tygodniu w dalszym ciągu Kazimierowskiego Eugeniusza z cyklu „Wieś Bohajówka na Ukrainie" obraz „Studyum grzybieni", Szydłowskiej Zofii cztery majoliki, Turka Franciszka „Wejście na Kazimierz przed zburzeniem", Fałata Juliana „Kwitnące jabłonie".

Z Tow. im. Kopernika. Dnia 20 b. m. we wtorek odbędzie się posiedzenie naukowe im. Kopernika w sali wykładowej zakładu mineralogicznego (Gołębia 11) z następującym porządkiem dziennym: Odczyty: Ks. Feliks Hortyński: „Wpływ nowszych badań doświadczalnych na pojęcia zasadnicze fizyki". Prof. dr J. Morozewicz: a) „Minerały kruszcowe Przybramu", b) „Polichromia naukowa sali wykładowej zakładu mineralogicznego w wykonaniu artysty-malarza J. Bulasa". Początek posiedzenia punktualnie o godzinie 6·15.

Z Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Na wczorajszej wiosennej sesyi Rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, której przewodniczył prezes Męciński, a z ramienia rządu brał udział w obradach starosta Kowalikowski, przyjęto przedewszystkiem sprawozdanie komisyi z działalności dyrekcyi w dziale ogniowym i gradowym za rok 1912. W dziale życiowym i ubezpieczeniowym od kradzieży z włamaniem, oraz w dziale wzajemnego kredytu przyjęto także sprawozdanie poszczególnych komisyj. Dyskusya nad sprawozdaniami była bardzo ożywiona, wkońcu Rada nadzorcza przyjęła do wiadomości sprawozdania.

W dalszym ciągu na popołudniowej sesyi załatwiono szereg spraw administracyjnych.

Następne posiedzenia odbędą się w poniedziałek i we wtorek; na nich będą rozpatrywane dalsze sprawy administracyjne i przygotowanie wniosków na ogólne zgromadzenie Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, które odbędzie się we wtorek, dn. 20 b. m., o godz. 4 po południu. Także w tym dniu odbędzie się ogólne zgromadzenie wzajemnego kredytu.

Konkurs na afisz. Syndykat dziennikarzy krakowskich ogłasza konkurs na afisz dla letniej zabawy w Oleandrach, która odbędzie się w początku przyszłego miesiąca. W konkursie mogą wziąć udział jedynie uczniowie krak. Akademii sztuk pięknych. Za najlepszy projekt, który staje się własnością Syndykatu, wyznaczono nagrodę 50 koron. Termin konkursu do soboty, 25 b. m. włącznie. — Prace, oznaczone godłem (nazwisko w zamkniętej kopercie) należy nadsyłać pod adresem Syndykatu dziennikarzy krakowskich. (Rynek, 10, III p.).

Wycieczkę statkami na Bielany, połączoną z zabawą leśną, urządza w niedzielę dnia 1 czerwca, a w razie niepogody w następną niedzielę Stow. „Gwiazda" w Krakowie. Komitet dokłada wszelkich starań, by uczestnicy wycieczki odnieśli jak najlepsze wspomnienie. Zamówiono już dwa statki, które od rana będą nieprzerwanie kursowały. Komitet Pań dzięki ofiarności naszego społeczeństwa zebrał większą ilość pięknych fantów do tomboli, koła szczęścia, poczty i t. d. Ceny biletów jazdy tam i z powrotem, oraz wstępu do lasu oznaczono na minimalną kwotę K 1·60. Przygotowano doborowy bufet we własnym zarządzie. Podczas jazdy tam i z powrotem przygrywać będzie zdwojona muzyka wojskowa, oraz śpiewać chór.

Nie zapomniano też o małych, którzy mają wstęp wolny do lasu, płacąc tylko 60 hal. za jazdę tam i z powrotem. Pierwszy powrót nastąpi przy oświetleniu ogni sztucznych i lampionów już o godzinie 9 wieczór. Dochód z wycieczki przeznaczono na budowę własnego domu, która w niedalekiej przyszłości się rozpocznie. Bliższe szczegóły podane będą w afiszach. Bilety wcześniej nabywać można w lokalu Stow. ul. św. Jana 4, II. p. między godziną 6—9 wieczorem.

Ze sportu footballowego. Pierwszy dzień zapowiedzianych dwudniowych zawodów piłką nożną pomiędzy „Cracovią" a drużyną lipskiego klubu „Eintracht" przyniósł nierozegraną 1:1. Nie przesądza to w niczem wyniku zawodów dzisiejszych. Lipscy goście (zielono-biali) przybyli na boisko bezpośrednio po odbyciu podróży koleją i brakiem tempa, widoczną niemożnością fizyczną szybkiego biegania, wykazywali wyraźne znużenie; pomimo to jednak szybką oryentacyą, kilkoma ładnie przeprowadzonemi atakami, dowiedli dobrej szkoły. — Z drugiej strony i biało-czerwoni nie dali wczoraj maximum tego, co dać mogą. To też chociaż na wczorajszem matchu gra miała sporo ładnych momentów, jutrzejsza obiecuje być bardziej zajmującą. Prognoza, że „Eintracht" wyjdzie znowu, jak przeszłego roku zwycięską, na razie niema żadnych danych ani za, ani przeciw. Sędziował p. Jacheć, wykazując dużo zimnej krwi.

Z szerszych kół publiczności zwracają nam uwagę na zbyt wysokie ceny wstępu na matche i na brak urządzeń dla jakiej takiej wygody widzów z tańszych miejsc. Na ceny oczywiście nikt ingerencyi mieć nie może, prócz samego przedsiębiorstwa, urządzającego widowisko. Ale fakt, że widzowie, płacący 80 hal., 1 K (na pewne matche) nie mają nawet najzwyklejszych drewnianych ławek do siedzenia, lecz przez cały czas stać muszą — jest rzeczywiście dziwny; przecież nawet w teatrze miejskim, gdzie widownia jest, rzecz biorąc, znacznie kosztowniejszą dla urządzającego, za tę cenę się wygodnie siedzi. Park gier jest już przedsiębiorstwem stałem i powinien zaprowadzić ławki dla wszystkich!

Turniej tennisowy. Dzisiaj przed południem na placach w Parku krakowskim odbędzie się po raz pierwszy turniej tennisowy w grze pojedynczej panów I klasy. Udział w zawodach biorą najlepsi gracze Krakowa. Początek punktualnie o godzinie 3 po południu. Wstęp 20 hal. od osoby.

Dzieciobójstwo. Wczoraj około godziny 5 po południu w Dębnikach Rynek pod l. 1 zaszedł niewyjaśniony dotychczas wypadek. Służąca Pelagia Łogusz, która udała się do miejsca ustępowego, wezwała nagle pomocy domowników, którzy stwierdzili, że Łoguszówna porodziła dziecko. Dziecko to znajdowało się w kloace. Matka stwierdziła, że niespodziewanie poroniła. Wszelkie ślady jednak zdają się wskazywać raczej na dzieciobójstwo. Pogotowie ratunkowe, wezwane na miejsce wypadku, odwiozło położnicę do szpitala św. Łazarza i stwierdziło równocześnie, że dziecko było już zupełnie rozwinięte. — Wypadkiem zajęła się już policya i wdrożyła odpowiednie dochodzenia.

Hojny zapis. Z Warszawy donoszą: Onegdaj otwarto w warszawskim sądzie okręgowym testament własnoręczny zmarłej niedawno nagle w Warszawie ś. p. Ludwiki z Starrkopfów Discorso. Testament ten, datowany 15 czerwca 1909, zawiera kilkanaście zapisów dla polskich instytucyj społecznych w ogólnej sumie 40.000 rubli.

Zapisy te są następujące: 3600 rubli na Kasę pomocy dla osób, pracujących na polu naukowem, imienia dra Mianowskiego; 3000 rs. na stały fundusz dla szkoły imienia Staszyca dla Polaków-katolików (nie Litwinów); 3500 rs. na Towarzystwo opieki nad dziećmi; 3000 rs. na Towarzystwo wpisów szkolnych dla Polaków-katolików; 5000 rs. na polską szkołę rzemiosł przy Muzeum przemysłu w Warszawie; 2000 rs. na Towarzystwo ubogich dzieci imienia Bolesława Prusa; 500 rs. na Szpitalik dziecięcy przy ulicy Aleksandryi; 10.000 rs. na stypendyum imienia Starrkopf Discorso dla niezamożnych uczniów szkół wyższych Polaków-katolików (nie Litwinów i nie żydów), kształcących się w kraju lub za granicą; 2000 rs. na polskie Towarzystwo krajoznawcze; 1000 rs. na szkołę malarstwa przy Towarzystwie zachęty sztuk pięknych; 1000 rs. na Towarzystwo ochrony zabytków historycznych polskich; 5000 rs. na wykończenie wewnętrzne kościoła imienia Zbawiciela w Warszawie.

Na przypadek rozwiązania lub zniesienia przez rząd któregokolwiek z wymienionych Towarzystw, przypadająca na nie suma winna być podzielona między pozostałe; w razie skasowania wszystkich cała suma ulega przelaniu na rzecz Akademii umiejętności w Krakowie.

5000 rs. wreszcie testatorka zapisała na szkoły w Cieszynie.

Zamach na księdza. „Dziennik Kijowski" donosi: W niedzielę dokonano w Żytomierzu zamachu na życie ks. Stanisława Domińczaka, profesora seminaryum, w kościele podczas sumy. Zamachu dokonano w kościele seminaryum w chwili, kiedy ks. Domińczak udzielał Komunii. W szeregu przystępujących do Komunii uklękła młoda panienka — jak się okazało później — niejaka Janina Wojciechowska i w chwili, kiedy ksiądz zbliżył się do niej, wystrzeliła z rewolweru. Strzelającą obezwładnili dwaj obecni w kościele oficerowie i oddali w ręce policyi.

Dziwnym trafem kula, chociaż Wojciechowska strzelała z bliska, przebiwszy ornat i sutannę, kontuzyowała tylko księdza, który też po opatrunku skończył przerwane nabożeństwo.

Władze miejscowe wdrożyły śledztwo. Przypuszczają, że zamach został spowodowany rodzajem psychopatyi Wojciechowskiej. Ks. Domińczak cieszy się ogólną sympatyą i szacunkiem, jako bardzo zacny kapłan, od wszystkich też otrzymuje wyrazy współczucia.

Zmarli:

Jan Wojtyga, dyrektor szkoły wydziałowej męskiej i żeńskiej w Krakowie na Półwsiu Zwierzynieckiem, były poseł do Rady państwa, przeżywszy lat 58, zmarł w sobotę dnia 17 b. m. w Krakowie.

Opieka nad dziećmi.

Z Stow. „Rady Opiekuńczej" w Krakowie otrzymujemy następujący komunikat:

Jedno z głównych zadań, należących do zakresu działania Stowarzyszenia „Rady Opiekuńczej" w Krakowie, stanowi opieka nad dziećmi upośledzonemi fizycznie lub moralnie, jak również ochrona dzieci, katowanych przez rodziców lub wychowawców.

Dotąd krak. Rada Opiekuńcza nie miała możności rozwinięcia szerszej działalności w tym kierunku, ponieważ zajęcia, mające na celu opiekę nad ubogiemi sierotami i dziećmi opuszczonemi absorbowały siły jej członków i wyczerpywały środki, którymi mogła rozporządzać.

Dopiero w roku bieżącym znalazło się grono osób, które oświadczyły gotowość podjęcia pracy w tym specyalnym kierunku. Tym sposobem w łonie krak. Rady Opiekuńczej powstała osobna sekcya t. z. ratunkowa, która obrała sobie za zadanie ratowanie dzieci upośledzonych, jak również dzieci katowanych przez rodziców lub wychowawców. Przewodniczącym tej sekcyi jest Dr Bronisław Olearski, adwokat krajowy, mieszkający w Krakowie przy ulicy Krupniczej L. 7.

Nie ulega wątpliwości, że sekcya ratunkowa Rady Opiekuńczej ma przed sobą obszerne pole do działania, które dotąd leżało odłogiem. Jednak aby mogła spełniać skutecznie swe zadanie zachodzi potrzeba, iżby wypadki, należące do jej zakresu działania, dochodziły do jej wiadomości, a mianowicie: wypadki upośledzenia fizycznego lub moralnego u dzieci nie mających należytej opieki rodzicielskiej, a więc kalectwo, niedołęstwo, niedorozwój fizyczny lub umysłowy, tępota umysłowa, jak również wypadki katowania i znęcania się rodziców lub wychowawców nad dziećmi, poruczonemi ich pieczy.

Ponieważ członkowie sekcyi ratunkowej Rady Opiekuńczej nie mają sposobności otrzymywać wiadomości o wypadkach tego rodzaju na podstawie własnych bezpośrednich spostrzeżeń, przeto zachodzi potrzeba, aby władze, instytucye i osoby, które mają lepszą sposobność do tego, przychodziły im z pomocą do spełnienia ich zadania, przez udzielanie im odpowiednich wiadomości.

Najlepszą sposobność do dowiadywania się o wypadkach tego rodzaju mają władze, instytucye i osoby, pozostające w bezpośredniej styczności z proletaryatem miejskim i ze sferami ludności, stojącymi na najniższym stopniu kultury, etyki i dobrobytu. W szczególności do kategoryi tej zaliczamy: Władze bezpieczeństwa publicznego, Miejskie Biuro ubogich, członków Grona opiekuńczego miej. Biura ubogich, miejski Urząd zdrowia, Komisaryaty obwodowe miejskie, Konferencye Towarzystwa św. Wincentego a Paulo.

Dlatego w interesie nieszczęśliwej dziatwy, upośledzonej lub katowanej, upraszamy powyżej wymienione władze i instytucye, aby, skoro tylko dojdzie do ich wiadomości wypadek, uzasadniający potrzebę zaopiekowania się dziećmi, jużto z powodu katowania ich przez rodziców lub wychowawców, jużto z powodu ich upośledzenia fizycznego lub moralnego, zechcieli o tem zawiadomić przewodniczącego sekcyi ratunkowej krakowskiej Rady Opiekuńczej Dra Bronisława Olearskiego w krótkiej drodze — najlepiej za pośrednictwem karty korespondencyjnej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 17 maja.

NOWY HOTEL NARODOWY, własność dra Adamskiego, ul. Poselska, 22. (Gruntownie odrestaurowany. Parkiety, światło elektryczne, restauracya, łazienki i stajnia w miejscu. Pokoje o 1 łóżku od 1.80 do 3.50 K, z dwoma od 3.50 do 7 koron): Maryan Węgierkiewicz z Proszowic (Król. Pol.), Jan Grabowski, Franciszek Steindel z Nowego Sącza, Władysława Sieciosławska z siostrą, Klementyna Kutrzeba z Myślenic, Stanisława Gajkiewicz z córką z Dąbrowy Górniczej, Ludwik Kierwiński z Borysławia, Kazimiera Bartanowa z matką z Myślenic, Salomea Landau z Kowala, dr Franciszek Mietelski z Rzeszowa, Kurt Lange, Paweł Sandig, Albert Nowak, Franciszek Lemeke, Maks. Horn, Hans Kathe, Walter Heyne, Kurt Heindrich, Rudolf Schneider, Paweł Ellenberger z Lipska, Monika Buczek z córką z Raciborza, Jan Świerczek z żoną z Sanoka.

HOTEL BELVEDERE, ulica Basztowa, l. 27, w pobliżu dworca kolej. (Pokoje od 2 koron. Łazienki, restauracya i kawiarnia na miejscu): Bolesław Zygmunt z Dubczau, inż. Stanisław Rawicz z Strzyżowa, dr Rudolf Popiel z Lublina, Michał Grabowski z Nowego Targu, inż. Stefan Borzęcki z Wiednia, Wiktorya Szczepanowicz, Stefania Biernacka ze Lwowa, Władysław Buczkowski z Bolęcina, Teofil Goldas z Tarnowa, dr Jakób Pasternak z Przemyśla, prof. Jan Ostapowicz, Jan Galiński, Jan Kilarski ze Lwowa, Marcin Marzan z Tarnobrzega Józef Liberman z Drohobycza, Franciszek Stala z Muchocina, Marya Tempska z Buchenfelde, dr Stanisław Makowski z Krakowa, Wilhelmina Scherautz z Grębowa, Manrycy Zimler z Przemyśla, Aupoloniusz Wroński z Dyszawy Józefowie Ebnerowie ze Lwowa, Jan Górka z Nowego Sącza, Eugeniusz Rosner z Wiednia, inż. Robert Kozowski z Berna.

✝

Dr Adam Miodoński

Profesor c. k. Uniw. Jagiell., Członek koresp. Akademii Umiejętności w Krakowie

urodzony w roku 1861, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 16 maja 1913 r.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby pod L. 8 przy ulicy Loretańskiej nastąpi w poniedziałek dnia 19-go maja b. r. o godzinie 4-tej po południu wprost na cmentarz.

Nabożeństwo żałobne

odprawione zostanie we wtorek dnia 20-go b. m. o godzinie 10 rano w kościele parafialnym św. Anny.

Osobne zawiadomienia rozsełane nie będą.

Zakład pogrzebowy „Concordia" Jana Wolnego w Krakowie, plac Szczepański 2.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 17 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 289·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 254·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 275·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 241·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-proc. 114·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·40, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 477·—. Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 56·75, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 33·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 88·—, Tureckie oblig. prem kolei po 400 fr. 239·75, Tureckie oblig. prem. kolei pro. 239·25, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 479·—.

Berlin, 17 maja. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 17 maja. Renta 3-prc. 8.·37. Maka 2..4 Usposobienie spokoj.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.